

Nie potrzeba mi cu

Krystyna Janda

Wiecznie zapracowana aktorka ma niewiele czasu na odpocznik. Gdzie go spędza? W ukochanym domu w Milanówku, najchętniej z czworonożnymi pupilami



Życie Krystyny Jandy (55 l.) to bezustanna walka. O ciekawe role, szczęśliwą rodzinę i własny teatr, a teraz o zdrowie ukochanego męża

Proszę łaskawie o nieskładanie kondolencji, jeśli można - napisała w swoim internetowym dzienniku w odpowiedzi na pytania o chorobę męża.

- Proszę o niepocieszanie mnie, o nieprzesyłanie adresów cudotwórców... Czekam naszą rodzinę trudny czas, czas walki i miłości, ale sprawy nie wyglądają beznadziejnie, więc potrzeba nam tylko spokoju. Krystyna Janda dzielnie wspiera męża Edwarda Kłosińskiego

w walce z rakiem.

Tak jak on wspierał ją przez wszystkie lata małżeństwa. Po tym, jak kilka lat temu, po konflikcie z Joanną Szczepkowską, postanowiła kupić teatr, jej mąż Edward Kłosiński - operator filmowy, stał po jej stronie. Wielu jej przyjaciół uważało to za czyste szaleństwo, ale ona postanowiła walczyć o swoje marzenie. - Mój mąż zgodził się na kupno Polonii bez mrugnienia okiem - wyznaje w wywiadach aktorka. - Do dziś jestem w szoku, tym większym, że przez to wzięła na siebie ogrom obowiązków związanych z remontem teatru.



Słynna scena z „Przesłuchania”. Jedną z niewielu, gdzie Janda pokazuje się nago

wie po kilku latach. Szczęśliwie u jego kresu pojawił się w życiu aktor Kłosiński, który okazał się miłością życia Jandy. Na tyle silną, by zmierzyć się z twardym charakterem artystki i przetrwać.

Krystyna Janda chętnie opowiada o miłości do swoich dzieci. A ma ich troje - Marysię - dorosłą już kobietę ze związku z Sewerynem i dwóch nastoletnich synów z Kłosińskim. Aktorka przepada też za wnuczkami - córeczkami Marysi Seweryn. Z ich dziecięcego poszręganania świata czerpie pomysły do felietonów. Pytana o najszcześniejszy dzień w jej życiu bez zastanowienia odpowiada: - Najszcześniejsze były te,

Szczęśliwy dzień

Edward Kłosiński jest drugim mężem Krystyny Jandy. Pierwsze małżeństwo z Andrzejem Sewerynem, którego poślubiła jeszcze w czasie studiów, rozpadło się zaled-

Operator filmowy Edward Kłosiński i Krystyna Janda są razem na dobre i na złe



foto: Robert Jaworski, East News, Studio 69 (2)

| | |
|------------------|---------------------------------------------------------------------|
| 8 ³⁰ | CZWARTEK STAN WEWNĘTRZNY dramat • 84 min |
| 15 ²⁰ | CZWARTEK WOJNA ŚWIATÓW - NASTĘPNE STULECIE SF • 92 min |
| 2 ¹⁰ | NIEDZIELA DYRYGENT dramat • 96 min |

Co słysząc u naszych bohaterów?



Czy Kuba, Olga i Krzysztof zostaną rodziną?

„M jak miłość”

Kuba (Przemysław Cypryański) wybacz swojej dziewczynie Oldze (Karolina Nowakowska) kłamstwo. Przypominajmy, że grana przez nią bohaterka nie powiedziała o tym, że ma syna Krzysia (Wojtek Traczyński). Teraz

wszystko się wydało. Na szczęście Kuba znajdzie wspólny język z chłopcem. Oldze spadnie kamień z serca, ale tylko na chwilę, bo wkrótce okaże się, że jej synek jest chory. ZZ

20⁰⁵ PONIEDZIAŁEK
TVP 2 • 43 min

Serialowa Eleonora Gabriel ze „Złotopolskich”, czyli Alina Janowska, wystąpi gościnnie w TVN-owskim sitcomie „Niania”. Wcieli się w postać Leokadii, babci Frani Maj (Agnieszka Dygant). Pewnego dnia panna Maj wezwie ją na ratu-

„Niania”



Elżbieta Jarosik, Alina Janowska i Agnieszka Dygant

20⁰⁰ SOBOTA
TVN • 35 min

nek. Powód? Teresa (w tej roli Elżbieta Jarosik), mama niani, wyrzuci z domu męża. Leokadia będzie miała za zadanie pogodzić zwaśnione małżeństwo. Czy jej się to uda? Zobaczmy już wkrótce w „Niani”. ZZ



Robert Koszucki (30 l.)

„Na dobre i na złe”

Nową twarzą w popularnym dwójkowym serialu „Na dobre i na złe” będzie Robert Koszucki. Aktor wcieli się w postać doktora Rafała Konicy. Sympatycznego chirurga, bardziej niż sala operacyjna, zainteresuje jednak

dyżurka pielęgniarok. W oko wpadnie mu uroczą siostrą Marta Kozioł (Katarzyna Bujakiewicz). Ciekawe, czy sympatyczna dziewczyna odwzajemni jego uczucie. ZZ

16⁰⁵ NIEDZIELA
TVP 2 • 60 min

dotwórcy

w których rodziałam moje dzieci oraz te, w których rodziły mi się wnuki.

Nago? Nie, dziękuję

Janda ma wiele talentów. Oczywiście jest ten aktorski - filmowe role w „Człowieku z marmuru”, i w „Przysłuchaniu” na zawsze wryły się w pamięć widzów. Nie sposób zapomnieć również wspaniałych kreacji teatralnych w „Shirley Valentine”, „Maria Callas - lekcja śpiewu” czy wystawianej obecnie na deskach Polonii „Boskiej!”. Jest aktorką

Rodzinna fotografia: Krystyna Janda ze swoją matką, córką, synami i wnuczką



wszeczną i nie boi się żadnych ról. Unika tylko jednego. - Od dawna odrzucam wszelkie propozycje rozbierania się - wyznaje aktorka. - Wiem, że są artystki, które im starsze, tym

chętniejsze, ale ja nigdy nie miałam na to specjalnej ochoty. Nie lubię się. Oglądanie własnych zdjęć jest dla mnie bolesne - wyznaje piękna aktorka.

Od kilku lat Janda zdobywa fanów także w internecie - pisząc swój dziennik. Każdego miesiąca wchodzi na jej stronę co

najmniej kilka tysięcy osób. Nie tylko wielbiciele aktorki, ale także krytycy literaccy chwalą jej umiejętność obserwowania codzienności i trafnego opisywania jej śmieszności. SB